

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 24 grudnia 2019 roku powód Skarb Państwa – Dyrektor Urzędu Morskiego wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) spółki akcyjnej w P. kwoty 8 900 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 23 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu z tytułu kary umownej za niedotrzymanie terminów realizacji przeglądów systemów pożarowych w poszczególnych obiektach powoda.

W dniu 31 lipca 2020 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XI GNC 4169/19).

Pozwana wniosła sprzeciw od ww. nakazu, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa ponad kwotę 2 000 zł i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W zakresie kwoty 2.000 zł pozwana uznała powództwo (vide oświadczenie pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 8 listopada 2021 r. – k. 95).

Sąd skierował strony do mediacji, do której powód ostatecznie nie przystąpił, mimo uprzedniej zgody. Powód ostatecznie nie wyraził również zgody na zawarcie ugody sądowej z pozwaną.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 20 maja 2016 r. powód zawarł z pozwaną umowę na wykonanie usług w zakresie przeglądów systemów sygnalizacji pożaru i klap odcinających w obiektach powoda (zamawiającego) według wykazu jak w załączniku nr 1 do umowy. Obiekty określone były symbolami i adresami. Zgodnie z umową określono częstotliwość przeglądów systemów w poszczególnych obiektach powoda wymienionych w załączniku do umowy co 6 miesięcy. Zgodnie z § 4 ust. 3 umowy w przypadku niedotrzymania terminów wykonania przeglądów z winy pozwanej (wykonawcy), zamawiający może wyznaczyć dodatkowy termin wykonania usługi, po upływie którego ma prawo zlecić ją innemu podmiotowi na koszt wykonawcy. W § 4 ust. 4 umowy przewidziano także, że w przypadku niedotrzymania terminów realizacji zamówienia zamawiający zastosuje karę umowną w wysokości 50 zł od jednego systemu sygnalizacji pożarowej za każdy dzień zwłoki. W przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, zamawiający będzie upoważniony do naliczenia wykonawcy kary umownej w wysokości 1000 zł (ust. 5). Postanowiono również, że w przypadku rażących naruszeń o których mowa w § 4 ust. 3 i ust. 4 zamawiający ma prawo do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. W § 7 umowy wskazano z kolei dane kontaktowe do przedstawicieli stron w sprawach dotyczących realizacji umowy, m.in. pod względem dostępu do obiektów, w których znajdują się systemy sygnalizacji pożaru - pracownika powoda D. U., odpowiedzialnego za nadzór nad stacjami radarowymi.

### **Bezsporne, a nadto dowód:**

- umowa k.6-7, załącznik wykaz adresów k.8,
- cennik k.9,
- zeznania świadka D. U. k.91-92,
- zeznania świadka S. K. k.94-94.

Na przełomie maja-czerwca 2016 r. pozwana zgodnie z umową przystąpiła do wykonania pierwszych przeglądów w kilkunastu obiektach powoda. W czerwcu 2016 r. pozwana wykonała pierwszy przegląd w obiekcie bazy
--

oznakowania nawigacyjnego w Ś.. Wykonała przegląd instalacji zarówno w stacji radarowej, jak i w serwerowni tego obiektu.

Przeгляд w obiektach wykonywany przez pracowników pozwanej możliwy był jedynie pod nadzorem upoważnionych pracowników powoda. W tym celu pozwana umawiała się z upoważnionymi pracownikami powoda. Nie zawsze pozwana miała możliwość umówienia przeglądów w dogodnym dla stron terminie. Z przeglądów sporządzano raporty.

Po upływie kolejnego półrocza pozwana nie mogła przystąpić do przeglądów w części obiektów powoda. W części obiektów pod koniec 2016 roku miała bowiem miejsce awaria. Pozwana m.in. w grudniu 2016 roku skontaktowała się z pracownikiem powoda D. U. w celu zorganizowania kolejnych przeglądów. Pozwana wykonała przegląd jednej z instalacji p-poż. w grudniu 2016 roku w obiekcie w Ś.. Wykonywał ją inny pracownik pozwanej, niż podczas pierwszego przeglądu. Przed świętami Bożego Narodzenia miała miejsce awaria światłowodu. Ustalono, że kabel został przerwany w dniu 21 grudnia 2016 r. w P.. Awaria światłowodu trwała do 27 grudnia 2016 r., w tym czasie były też prowadzone prace naprawcze. Pracownicy powoda brali udział w usuwaniu awarii i nie mogło być z ich strony nadzoru podczas wykonywania przeglądów instalacji przeciwpożarowych. Przegląd obiektu w Ś. nie mógł być wykonany podczas awarii światłowodu. Ponadto w związku z awarią światłowodu nie można było otworzyć z (...) Urzędu Morskiego w S. w sposób zdalny drzwi do obiektu stacji radarowej w Ś.. Awaria światłowodu w P. częściowo wpływała także na działanie serwerowni w S., która łączy się z serwerownią w Ś.. Główna serwerownia w S. nie miała wówczas możliwości nadzorować serwerowni w Ś..

Pracownicy pozwanej zgłaszali powodowi gotowość wykonania przeglądów półrocznych, ale nie mogli wejść ani do obiektu, ani do pomieszczeń serwerowni, czy stacji radarowej bez pracownika Urzędu Morskiego. Pracownik powoda D. U. poinformował pozwaną, że dopóki światłowód nie zostanie naprawiony, to nie będzie można zrobić przeglądu instalacji p-poż. Pracownicy pozwanej nie przystąpili m.in. do przeglądu instalacji serwerowni (...) Urzędu Morskiego w S.. Ustalono, że przegląd ma się odbyć po Nowym Roku. Pracownicy stron oczekiwali na kontakt w tej sprawie od pracownika drugiej strony, co ostatecznie nie nastąpiło.

Począwszy od 2017 r. również były podobne awarie. Naprawy światłowodów wykonywane były przez podmioty zewnętrzne. Awarie stanowiły przeszkodę w wykonaniu przeglądu.

Powód nie kontaktował się z pozwaną w sprawie wykonania zaległych przeglądów, za to pismem z dnia 10 marca 2017 rok wezwał pozwaną do wykonania umowy i uiszczenia kar umownych za niewykonane przeglądy.

W reakcji na wezwanie do zapłaty w marcu 2017 r. pozwana niezwłocznie przystąpiła do wykonania zaległych przeglądów, kwestionując nałożone kary w piśmie z dnia 15 marca 2017 r. i wskazując przyczyny takiej sytuacji.

Okazało się wówczas, że pozwana nie wykonała przeglądu jednej z instalacji w obiekcie w Ś., a wykonała przegląd innej w tym samym obiekcie, która w ocenie powoda nie była objęta umową.

W związku z zaistniałym sporem na tle terminowego wykonywania przez pozwaną przeglądów powód zlecił w Urzędzie Morskim audyt wewnętrzny, który doprowadził do wniosku, że nie za każde nieterminowe wykonanie przeglądów odpowiada pozwana, a naliczenie części kar umownych z przyczyn leżących po stronie zamawiającego jest niezasadne. W toku tego sporu okazało się, że strony odmiennie interpretują niektóre postanowienia umowy, m.in. z uwagi na niejasne sformułowania umowy w zakresie nazewnictwa obiektów, w których pozwana miała wykonywać przeglądy instalacji p-poż.

Powód ostatecznie naliczył pozwanej kary umowne w łącznej kwocie 8.900,00 zł w tym 3.700,00 zł za 74 dni przekroczenia terminu wykonania przeglądów w budynku Czerwonego Ratusza oraz 5.200,00 zł za 104 dni

przekroczenia terminu wykonania przeglądów w Bazie Oznakowania Nawigacyjnego w Ś.. I wystawił wobec pozwanej notę księgową z dnia 5 czerwca 2017 r.

Ponadto z uwagi na to, że postanowienia umowy budzą pewne wątpliwości zaproponował pozwanej zawarcie porozumienia w sprawie wykładni umowy.

Strona pozwana zarzucając, że nałożona kara jest rażąco wysoka, zgodziła się na zasadzie współwiny uznać kary wyłącznie do kwoty 2.000,00 zł, na co z kolei powód nie wyraził zgody.

Ponadto pozwana zgodziła się na zawarcie z powodem porozumienia z dnia 16 czerwca 2017 r. z mocą obowiązującą od 1 czerwca 2017 r. w sprawie wykładni postanowień i woli stron w zakresie pojęcia przeglądu użytego w § 1 ust. 1 umowy, postanowień § 4 ust. 2 umowy, jak również ust. 4 tego paragrafu, który „strony rozumieją w ten sposób, iż nie uważa się za okres zwłoki 7-dniowego terminu następującego po dacie przypadającego terminu przeglądu, zgodnego z częstotliwością określoną w § 2 ust. 2 umowy”. Wskazano także dane nowych przedstawicieli zamawiającego w sprawach dotyczących realizacji umowy.

Strony prowadziły dalsze negocjacje w sprawie ugodowego zakończenia sporu, zapłaty przez pozwaną kary umownej w uznanej kwocie, jednakże nie przyniosły one rezultatu.

Pozwana nadal wykonuje okresowe przeglądy w obiektach powoda, po zawartym porozumieniu w sprawie wykładni umowy nie było dalszych problemów z częstotliwością wykonania przeglądów, czy we wzajemnych kontaktach przedstawicieli stron.

#### **Dowody:**

- umowa k.6-7, załącznik wykaz adresów k.8,
- cennik k.9,
- korespondencja e-mail k.39,
- pismo pozwanej z dnia 15 marca 2017 r. k.38,
- pismo powoda z dnia 5 czerwca 2017 r. k.12-12v,
- nota księgowa nr (...) z dnia 5 czerwca 2017 r. k.10 wraz z potwierdzeniem odbioru k.11,
- porozumienie k.40-40v,
- pismo pozwanego z dnia 20 czerwca 2017 r. k.13,
- wezwania do zapłaty z dnia 26.06.17 i 10.07.17 wraz z potwierdzeniami odbioru r. k.14-17,
- zeznania świadka S. G. k.91,
- zeznania świadka D. U. k.91-92,
- zeznania świadka T. Ś. k.92-93,
- zeznania świadka E. S. k.93-94,
- zeznania świadka S. K. k.94-94.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd oparł się w pierwszym rzędzie na treści przedłożonych do akt dowodów z dokumentów prywatnych (art. 245 k.p.c.), których autentyczności strony nie kwestionowały, częściowo wyciągając odmienne wnioski. Przy czym odnośnie do kwoty 2000 zł dochodzonej pozwem tytułem kary umownej sąd był związany uznaniem powództwa w tej części przez pozwaną. Sąd jako szczerze ocenił zeznania przesłuchanych świadków, będących pracownikami stron. Czym innym jest natomiast ocena prawna faktów, o których wymienione osoby zeznały. Dla porządku wskazać należy, że z uwagi na ograniczone ramy czasowe rozprawy i szczegółowość wypowiedzi świadków protokół pisemny (skrótowy) nie zawiera pełnej treści zeznań, zarejestrowanych w protokole elektronicznym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się jedynie częściowo zasadne.

Umowę stron należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług, przy czym powód swoje roszczenia z tytułu kary umownej 50 zł za każdy dzień zwłoki przewidzianej § 4 ust. 4 umowy wywodzi z faktu niedotrzymania przez pozwaną terminów realizacji zamówienia. Jako przyczynę obciążenia pozwanej karami umownymi wskazał na przekroczenie 6-miesięcznego terminu wykonania przeglądów instalacji p-poż. w budynku Czerwonego Ratusza o 74 dni oraz w Bazie Oznakowania Nawigacyjnego w Ś. o 104 dni. Z tych względów powód naliczył pozwanej kary umowne odpowiednio w kwotach 3.700 zł i 5200 zł i w niniejszym procesie dochodził jej od pozwanej w kwocie ogółem 8900 zł wraz z odsetkami.

W zakresie dochodzonej pozwem kwoty 2000 zł tytułem kary umownej, to co do tej kwoty sąd po myśli art. 213 § 2 k.p.c. był związany uznaniem w tej części powództwa, stąd wskazaną kwotę zasądzono od pozwanej, o czym sąd orzekł jak w pkt I sentencji.

Dalej idące powództwo, a więc w zakresie nieuznanym przez pozwaną, tj. ponad kwotę 2000 zł i co do roszczeń odsetkowych powództwo było niezasadne jako niewykazane co do zasady, jak i co do wysokości.

Umowa stron zawiera § 4 ust. 4 postanowienie, że w przypadku niedotrzymania terminów realizacji zamówienia zamawiający zastosuje karę umowną w wysokości 50 zł od jednego systemu sygnalizacji pożarowej za każdy dzień **zwłoki**. Zwraca uwagę, że treść tego postanowienia umownego nawiązuje do art. 486 § 2 k.c., a więc do zawinionego działania/zaniechania dłużnika, co różni zwłokę od opóźnienia, a więc zachowania dłużnika niezawinionego.

Powód nie wykazał w pierwszym rzędzie, w jaki sposób wyliczył karę umowną w wysokości odpowiednio w kwotach 3.700 zł i 5200 zł, w szczególności jakie daty powód przyjął za miarodajne w zakresie przyjęcia, że pozwana dopuściła się zwłoki odpowiednio o 74 i 104 dni. Konkretnie - kiedy według powoda miały wypadać daty poszczególnych, drugich z kolei przeglądów. To na powódzie jako inicjatorze żądań w niniejszym procesie spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Bezsporne było, że do końca 2016 roku pozwana nie wykonała drugich przeglądów we wszystkich obiektach wymienionych w załączniku do umowy, między innymi w związku ze wskazywanymi przez pracowników powoda przeszkodami w postaci awarii światłowodów. Pozwana w grudniu 2016 roku zgłaszała gotowość wykonania takich przeglądów, nie miała dostępu samodzielnego wykonywania przeglądów w obiektach powoda bez nadzoru upoważnionych pracowników, z którymi próbowała umówić dogodne terminy.

Konieczność uczestniczenia pracowników powoda w usunięciu awarii światłowodów i przedłużające się naprawy w okresie świątecznym na przełomie 2016 i 2017 r., wpłynęły również na przesunięcie zaplanowanych przeglądów i niejako spowodowała przestój w harmonogramie prac pozwanej. Ustalono, że podobne awarie miały miejsce również począwszy od 2017 r., okres usuwania awarii był znaczny. Pozwana oczekiwała na kontakt ze strony pracowników powoda w zakresie wykonania zaległych przeglądów. Miast tego w marcu 2017 r. została obciążona karami umownymi.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami pozwana (jej pracownicy) w reakcji na to wezwanie niezwłocznie przystąpili do wykonywania zaległych przeglądów, wykonali je w marca 2017 r.

Co istotne, przyczyną opóźnienia w wykonaniu zleconych prac przez pozwaną były także niejasne, budzące wątpliwości postanowienia umowne, skutkujące zawarciem z pozwaną porozumienia w zakresie wykładni m.in. przywołanego § 4 ust. 4 umowy. W konsekwencji strony ustaliły, że skutkiem od 1 czerwca 2017 r. iz nie uważa się za okres zwłoki 7-dniowego terminu następującego po dacie przypadającego terminu przeglądu, zgodnego z częstotliwością określoną w § 2 ust. 2 umowy". To również wyniki audytu wewnętrznego u powoda doprowadziły do wniosku, że część kar jest naliczonych bezzasadnie. Gdyż opóźnienia wystąpiły z przyczyn zawinionych przez powoda. Także niejasna nomenklatura obiektów powoda w załączniku do umowy spowodowała, że pozwana wykonała dwukrotnie przegląd w pomieszczeniu w obiekcie w Ś., który zdaniem powoda w ogóle nie był objęty umową. To również zostało doprecyzowane na mocy porozumienia stron z dnia 16 czerwca 2017 r.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można wywnioskować, że to opieszałość pracowników pozwanej stanowiła przyczynę w opóźnieniu realizacji przedmiotu umowy. Dlatego Sąd uznał, że powód w niniejszym procesie nie wykazał, iżby był uprawniony do naliczenia pozwanej kary umownej za nieterminowe wykonanie przeglądów z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Z kolei pozwana wykazała niezasadność naliczonej kary z tego tytułu, iż opóźnienie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

Zdaniem Sądu nie może budzić wątpliwości, że w świetle postanowień umowy tylko zawinione opóźnienie (zwłoka) w wykonaniu przedmiotu umowy może rodzić w niniejszej sprawie odpowiedzialność i obowiązek zapłaty kary umownej z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze przyjmuje się, że zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Argumentuje się przy tym, że wynika to zarówno z celu kary umownej, jak i umiejscowieniu przepisów normujących karę umowną. Przepisy art. 472 i 476 k.c. mają charakter względnie obowiązujący, dopuszczają bowiem możliwość odmiennych postanowień w ustawie, jak i czynności prawnej. Odmienne postanowienia umowne mogą, stosownie do treści art. 472 k.c., modyfikować granice i zasadę odpowiedzialności dłużnika. Zgodnie bowiem z treścią art. 473 § 1 k.c., dłużnik może przez umowę przyjąć odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności (niezawinionych). W piśmiennictwie podkreśla się jednak, że zamiar stron rozszerzenia odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania powinien wynikać z umowy w sposób niewątpliwy. Trudno bowiem przyjmować, że w każdym wypadku, gdy strony umawiają się o osiągnięcie określonego rezultatu, rozszerzają tym samym odpowiedzialność za szkody wynikłe z jego niezyskania poza granice winy. Nie można bowiem powoływać się tylko na potrzebę zapewnienia lepszej pozycji wierzycielowi, gdyż zgodnie z ogólną regułą prawo zobowiązań musi uwzględniać słuszne interesy obu stron stosunku obligacyjnego. Również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 21 grudnia 1974 r., III CZP 31/74, OSNCP 1975, z. 9, poz. 128, zajął stanowisko, że rozszerzenie odpowiedzialności na podstawie art. 473 § 1 k.c. musi być w umowie wyraźnie przewidziane. Wprawdzie dotyczyło to interpretacji odpowiedzialności w świetle treści art. 471 k.c. w związku z art. 473 § 1 k.c. w odniesieniu do umowy agencyjnej, ale jak to podniesiono wyżej, przepis art. 476 k.c. ma zastosowanie również do odpowiedzialności z tytułu kary umownej, a zatem należy przyjąć, że i rozszerzenie tej odpowiedzialności na podstawie art. 473 § 1 k.c. musi być wyraźnie przewidziane w postanowieniach umownych dotyczących kary.

Wskazać należy, że zastrzeżenie kary umownej ułatwia wierzycielowi realizację jego uprawnień z tytułu niewykonania lub nienależytego zobowiązania (roszczeń odszkodowawczych), ponieważ może on dochodzić jej zapłaty bez względu na wysokość poniesionej szkody. Postanowienie art. 483 § 1 k.c., iż "naprawienie szkody" może nastąpić przez zapłatę określonej sumy, oznacza jedynie tyle, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r. sygn. akt I CK 247/05, LEX nr 346091, który wskazał, że kara umowna jest rodzajem odszkodowania za nienależyte wykonanie umownego zobowiązania

niepieniężnego i jeżeli strony nie postanowiły inaczej, zastępuje to odszkodowanie. Należy się wierzycielowi, nawet jeśli nie poniósł żadnej szkody.

Odpowiedzialność z tytułu kary umownej jest odpowiedzialnością kontraktową, czyli odpowiedzialnością za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy (kontraktu). Dlatego dłużnik zobowiązany do zapłaty kary umownej może się bronić stwierdzeniem, **że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności** (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1968 r., sygn. II CR 419/67).

Kara umowna co do zasady wpisana jest w reżim odpowiedzialności odszkodowawczej zatem, **stanowiąc ryczałtowe odszkodowanie za niewykonanie (niewłaściwe wykonanie) zobowiązania, nie powinna być oderwana od przesłanek odpowiedzialności kontraktowej**. Dłużnik może się zwolnić od obowiązku jej zapłaty, wykazując, że niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.”

Należy ponownie zaznaczyć, że funkcją kary umownej jest głównie zabezpieczenie wykonania świadczenia głównego i dochodzenia odszkodowania za szkodę wynikłą z jego niewykonania lub wykonania nienależytego. W szczególności, w braku odmiennych postanowień umowy, kara umowna zastępuje odszkodowanie. Z tych względów kara umowna ma charakter świadczenia warunkowego i ubocznego, pozostając w ścisłym związku z świadczeniem głównym albowiem dłużnik może wykazać, że za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania odpowiedzialności nie ponosi i wówczas nie ma również obowiązku zapłaty kary umownej. Obowiązek ten istnieje zaś tylko wtedy, gdy są podstawy odpowiedzialności dłużnika.

Mając na uwadze cały zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz powyżej zaprezentowane argumenty Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał zawinienia pozwanej w nieterminowym przeprowadzeniu przeglądów, a więc z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, skutkujących naliczeniem kary umownej na podstawie § 4 ust. 4 umowy stron. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Z kolei pozwana w niniejszym procesie wykazała, że opóźnienie w realizacji przeglądów mogło nastąpić z przyczyn od niej niezależnych (art. 6 k.c.), w szczególności spowodowanych usuwaniem awarii światłowodów na przełomie 2016 i 2017 r., co koresponduje z treścią zeznań pracowników obu stron.

Z tych przyczyn powództwo ponad kwotę 2000 zł oddalono (pkt II sentencji).

Sąd zasądzając całość kosztów procesu na rzecz pozwanej miał na uwadze art. 101 k.p.c., iż pozwana nie dała powodu do wytoczenia sprawy, gdyż pozwana uznała żądanie pozwu w zasądzonej części, co do której wyrażała wolę spłaty na rzecz powoda w toku korespondencji przedprocesowej stron prowadzonej już od 2017 r. Co istotne, powód w sposób zupełnie nieuzasadniony wycofał się z mediacji, na którą uprzednio wyraził zgodę, a co więcej nie wyraził także zgody polubownego zakończenia sporu w drodze ugody sądowej, co generowało dalsze koszty pozwanej.

Na zasądzone od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu, złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1800 zł w stawce minimalnej adekwatnej do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Podstawą orzeczenia jak w pkt IV sentencji w przedmiocie nadania rygoru natychmiastowej wykonalności jest art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.

O nieuiszczonych kosztach sądowych jak w pkt V sentencji orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 101 k.p.c.

**ZARZĄDZENIE**

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)